

MAŁGORZATA GNOT

ur. 1954; Koszalin

Tytuł fragmentu relacji	Strach był o żebra
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin; życie teatralne; Teatr Provisorium; Wiosna Teatralna; Konfrontacje Młodego Teatru; festiwale teatrlane; PRL

Strach był o żebra

No jasne, że pamiętam Chatkę Żaka. Na przykład Scenę 6 pamiętam. Provisorium też. Aczkolwiek muszę przyznać, że Provisorium to nie jest do końca moja poetyka. Oczywiście bardzo doceniam Opryńskiego. To nie jest chyba to, co najbardziej mnie porywa [w teatrze]. Pamiętam Wiosny Teatralne. Strach był o żebra, bo był tak straszny tłok. Już nawet jak pracowałam w redakcji i byliśmy na takich lepszych prawach, no bo wiadomo było, że dziennikarzy się wpuszczało, to czasami po prostu nie sposób było się przepchnąć zwyczajnie. Mój ukochany teatr to był Teatr Ósmego Dnia i szczerze mówiąc zawsze robiłam wszystko, żeby na nich się dostać. Reszta [spektakli] no to różnie. No w tej chwili to już jest tyle lat, że ja niestety tytułami [ich] nie dysponuje. W tamtych czasach było to przeżycie. [Określenie] "kolejka" to w ogóle nie oddaje [tego, co się działo]. To jak jest w tej chwili wyprzedaż w supermarketach na przykład - jakaś ogromna. To ten tłum, który tam czeka na otwarcie tych drzwi, to to jest właśnie to, co się odbywało na Wiośnie. Wiadomo było, że czekało się, kiedy będzie można wejść i to był strumień. To była ogromna fala i trzeba było bardzo dobrze pilnować guzików, żeber i tak dalej. To było coś niesamowitego.

Data i miejsce nagrania	2013-03-12, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Góra
Transkrypcja	Agnieszka Góra
Redakcja	Agnieszka Góra
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"